

Sygn. akt *I AGa 142/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska (spr.)**

**Sędziowie: SA Elżbieta Fijałkowska**

**SA Jan Futro**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J. (1)**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 kwietnia 2017 r. sygn. akt IX GC 315/16

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i:**

**1. w punkcie 1. oddala powództwo,**

**2. w punkcie 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.917 zł tytułem kosztów postępowania;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 9.688 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

**I AGa 142/18**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w sprawie z powództwa A. J. (1), przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy – opatrzony klauzulą wykonalności nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w P. w dniu 26 marca 2014 r. w sprawie o sygnaturze IX GNc 176/14 co do należności głównej ponad kwotę 18.838,67 zł i co do odsetek ponad odsetki ustawowe liczone od kwoty 17.189,25 zł od 24 sierpnia 2012 r. do 7 października 2015 r., w pozostałym zakresie oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.504,86 zł tytułem kosztów procesu.

Uzasadnienie wyroku zawiera następujące ustalenia i rozważania.

A. J. (1) jest współnikiem pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. i ma w tej spółce 50% udziałów.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwana spółka dzierżawiła od powoda powierzchnie magazynowe. W dniu 16 czerwca 2014 r. strony zawarły umowę dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność powoda z opcją wykupu, ustalając czynsz w wysokości 500 zł. Strony uzgodniły, że dzierżawcy przysługuje prawo pierwokupu przedmiotu dzierżawy, wartość nabycia tej nieruchomości przez dzierżawcę nie przewyższy kwoty 1.150.000 zł, a „powyższe postanowienia obowiązują (mają moc prawną) tylko w przypadku śmierci Wydierżawiającego”. Wszelkie zmiany umowy wymagały dla swej ważności formy pisemnej. W piśmie z 30 czerwca 2015 r. powód oświadczył, że rozwiązuje wyżej opisaną umowę.

W dniu 2 października 2015 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z tytułu czynszu dzierżawy powierzchni magazynowej w miesiącu październiku na kwotę 8.000 zł netto, tj. 9.840 zł brutto. W dniu 27 listopada 2015 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z tytułu czynszu dzierżawy powierzchni magazynowej w miesiącu listopadzie na kwotę 8.000 zł netto, tj. 9.840 zł brutto. Pozwany nie zaakceptował faktur i odesłał je powodowi wskazując na brak podstawy faktycznej ich wystawienia. Nie zapłacił też wynikających z nich należności.

W październiku i listopadzie 2015 r. powód uniemożliwił pozwanemu swobodne korzystanie z wydierżawionych powierzchni magazynowych. Część materiałów pozwanego nadal znajduje się w magazynach powoda. Strony pozostają w konflikcie co do ilości składowanego towaru oraz okoliczności jego ewentualnego wydania.

Pozwany zajmuje się sprzedażą parkietów, które wykonywał powód z materiału dostarczonego przez pozwanego. Pozwany zlecał także powodowi dokonywanie czynności związanych z obróbką drewna, w tym przerób tarcicy dębowej (fryzy). W dniu 10 lipca 2015 r. w B. strony zawarły umowę współpracy handlowej. Strony uzgodniły, że powód każdorazowo zobowiązuje się wykonać usługę wyłącznie na podstawie pisemnego zlecenia pozwanego. Ustalono, że wszelkie zmiany umowy wymagają dla swej ważności formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Pozwany prowadził współpracę handlową z duńską spółką (...). Ponieważ nie dysponował wystarczającą ilością materiału dla wykonania zamówienia spółki (...), zlecił powodowi wykonanie parkietu z surowca stanowiącego własność powoda. Po realizacji zlecenia powód wystawił pozwanemu 2 października 2015 r. fakturę VAT nr (...) z tytułu ceny sprzedaży parkietu dębowego w ilości 1.512 m<sup>(2)</sup> na kwotę 85.730,40 zł netto, tj. 105.448,39 zł brutto. Należność nie została zapłacona. Parkiet został wydany pozwanemu i dostarczony duńskiemu kontrahentowi. W dniu 7 października 2015 r. T. W. (1) podpisał dokumenty WZ, pierwszy – stanowiący o wydaniu na zewnątrz materiałów określonych jako parkiet dębowy w ilości 360 m<sup>(2)</sup>, parkiet dębowy w ilości 936 m<sup>(2)</sup> oraz drugi – na parkiet dębowy w ilości 1.512 m<sup>(2)</sup>. Jako odbiorcę na drugim dokumencie WZ wskazano pozwanego, natomiast w rubryce pn. (...) wpisano „M. – D.”. W dniu 24 września 2015 r. pozwany wystawił fakturę VAT nr (...) – DK, jako odbiorcę wskazując M. B. A/S, S. (...), (...) S. z tytułu sprzedaży parkietu w ilości 936 m<sup>(2)</sup> oraz 1.512 m<sup>(2)</sup>.

W dokumencie CMR, wystawionym 7 października 2015 r., opisano transakcję przekazania towaru w postaci parkietu w ilości 390 i 780. W rubryce nr (...) jako nadawcę wskazano pozwaną spółkę, natomiast w rubryce nr 22 przeznaczonej na stempel nadawcy widnieje pieczęć powoda. Odbiorcą była duńska spółka (...).

Pozwany zlecił też powodowi dokonanie przerobu tarcicy dębowej w ilości 64,80 m<sup>3</sup>. Po wykonaniu usługi powód wystawił zleceniodawcy fakturę VAT na kwotę 13.608 zł netto, tj. 16.737,84 zł brutto. Fakturę tą doręczono pozwanemu. Z uwagi na brak zapłaty powód odmówił wydania przerobionej tarcicy.

W dniu 26 marca 2014 r., w sprawie IX GNc 176/14 Sąd Okręgowy w Poznaniu, na skutek pozwu wniesionego przez Fabrykę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł, że A. J. (1) winien zapłacić wierzycielowi 90.141,90 zł wraz ze szczegółowo opisanymi ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Postanowieniem z 28 grudnia 2015 r. w sprawie akt IX GCo 340/15 Sąd Okręgowy w Poznaniu

nadał klauzulę wykonalności ww. tytułowi egzekucyjnemu na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Uprawnienia dotychczasowego wierzyciela przeszły na pozwanego na podstawie umowy z 23 października 2015 r.

W piśmie z 14 marca 2016 r. powód oświadczył pozwanemu, że potrąca z wierzytelnościami wynikającymi z powyższego nakazu zapłaty własne wierzytelności wskazane w fakturach VAT: nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 16.737,84 zł, nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 9.840 zł, nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 105.448,39 zł oraz nr (...) z 27 listopada 2015 r. na kwotę 9.840 zł, łącznie 141.866,23 zł.

W pozwie z 7 lipca 2016 r. spółka (...) wniosła m.in. o zasądzenie od A. J. (1) 89.044,37 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami sądowymi. Wskazała, że dochodzi naprawienia szkody, bo na podstawie zlecenia z 1 września 2015 r. powierzyła A. J. wysuszenie 75 m<sup>3</sup> tarcicy dębowej i przerobienie na fryzy o określonych wymiarach, co A. J. uczynił, jednak otrzymanych fryzów nie wydał. Do pozwu spółka dołączyła m.in. wystawioną przez powoda fakturę VAT nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 16.737,84 zł oraz nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 105.448,39 zł, a także szereg dokumentów stanowiących korespondencję pomiędzy stronami, gdzie wyraźnie i obustronnie przyznana jest okoliczność, że A. J. znajduje się w posiadaniu fryzu dębowego, wyprodukowanego na zlecenie spółki.

Oceniając materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał m.in., że za niekonsekwentne i niejednoznaczne uznał zeznania świadka J. T. (1) – prokurenta pozwanej spółki, a w spornym okresie jej prezesa. Świadek niejednokrotnie posługiwał się sformułowaniami typu „wydaje mi się”, „być może”, „mam wątpliwości”. Świadek w żadnym miejscu z całą stanowczością nie stwierdził, że faktura VAT nr (...) oraz dokumenty WZ oraz CMR nie obrazują rzeczywistej transakcji, a nadto przyznał, że duńska spółka jest wyłącznym kupcem parkietów od pozwanej spółki. W całości natomiast Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. W. (1). Świadek potwierdził stanowisko powoda w zakresie okoliczności sprzedaży parkietu dębowego, udokumentowanej fakturą VAT nr (...), co znalazło potwierdzenie również w dokumentach WZ i CMR, odzwierciedlających transakcję. Sąd dał wiarę w większości zeznaniom powoda, podnosząc że były zwięzłe, logiczne oraz spójne z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Jedynie zeznania powoda w zakresie ustalenia czynszu z tytułu umowy dzierżawy w kwocie 8.000 zł nie znalazły odzwierciedlenia w reszcie materiału dowodowego i w tym zakresie uznano je za niewiarygodne.

Powództwo rozpatrywano na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Powód wskazując na wygaśnięcie zobowiązania po powstaniu tytułu egzekucyjnego powoływał się na umorzenie wierzytelności przez potrącenie. W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby przysługiwały mu przedstawione do potrącenia wierzytelności z tytułu czynszu dzierżawy powierzchni magazynowej za miesiące październik i listopad – każdorazowo na kwotę 9.840 zł brutto i w tym zakresie wyrok nie został zaskarżony.

Za usprawiedliwiony uznano natomiast zarzut potrącenia w pozostałej części – co do należności za przerób tarcicy (16.737,84 zł brutto) i sprzedaż parkietu (105.448,39 zł brutto) – wraz z odsetkami.

Co do przerobu tarcicy Sąd wskazał, że wprawdzie zgodnie z umową o współpracy handlowej z 10 lipca 2015 r. powód zobowiązał się wykonywać usługi wyłącznie na pisemne zlecenie pozwanego, jednak na wiarę zasługiwały zeznania powoda, że postanowienia te nie były przez strony przestrzegane i pozwany zlecał powodowi wykonanie usług także ustnie. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w korespondencji kierowanej przez pozwanego do powoda, w której pozwany domagał się wydania znajdujących się w magazynie towarów, w tym fryzu powstałego po przerobie tarcicy. Sąd uznał, że co prawda pozwany nie przyznał wprost okoliczności, na podstawie których powód wystawił fakturę VAT nr (...), to jednak domagając się od powoda wydania fryzu oraz wywodząc swoje powództwo z 7 lipca 2016 r. m.in. z okoliczności wykonania usługi określonej przedmiotową fakturą – potwierdził zlecenie przerobu tarcicy oraz wykonanie tego zobowiązania przez powoda. Jednocześnie pozwany nie twierdził aby uregulował należność za tę usługę.

Na fakturze powód wskazał, że stanowi ona jednocześnie wezwanie do zapłaty. Zgodnie z art. 488 § 1 k.c. świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych powinny być spełnione jednocześnie. Wobec

braku odmiennych ustaleń pomiędzy stronami uznał, że skoro najpóźniejszym dniem, w którym powód spełnił świadczenie był dzień wystawienia faktury, to z tym dniem powstał obowiązek spełnienia świadczenia wzajemnego po stronie pozwanego, tj. zapłaty należności. A zatem roszczenie powoda o zapłatę z tytułu faktury VAT nr (...) uznano za wymagalne od 2 października 2015 r.

Co do sprzedaży parkietu w ilości 1.512 m<sup>2</sup> za kwotę 105.448,39 zł brutto Sąd wskazał, że z dokumentów przedstawionych przez powoda wynika, iż pozwany sprzedał ten parkiet duńskiej spółce (...), która nie była w tym czasie kontrahentem powoda. Dał wiarę twierdzeniom powoda, że pozwany nie dysponował wystarczającą ilością drewna dla realizacji zamówienia i kupił parkiet wytworzony z materiałów powoda. O dokonaniu takiej transakcji świadczą dokumenty WZ oraz CMR, z których wynika, że towar został wydany i przekazany do odbiorcy w ilości określonej w fakturze. Co prawda dokument CMR jako towar wskazuje parkiet w ilości „390 pack” oraz „780 pack”, jednakże po zsumowaniu tych liczb i pomnożeniu ich przez 2,4 m<sup>2</sup> otrzymana się wynik 2.808 m<sup>2</sup>. Powód wskazał natomiast, że wykonał taką ilość parkietu, a parkiet w ilości 1.512 m<sup>2</sup> nie był uprzednio fakturowany. Odwołując się do doświadczenia życiowego Sąd stwierdził, że żaden przedsiębiorca, zwłaszcza znajdujący się w sporze z kontrahentem, nie wyda drugiej stronie towaru bez wystawienia dokumentacji WZ. Na jednym z dokumentów WZ przedstawionych przez powoda znajduje się potwierdzenie wydania parkietu w ilości 1.512 m<sup>2</sup> pozwanemu, a w rubryce pn. (...) wpisano „M. – (...)”. Świadek T. W. (1), który podpisał dokument jako osoba wydająca, zeznał, że w dniu jego podpisania – tj. 7 października 2015 r. towar został załadowany do samochodu ciężarowego i przekazany bezpośrednio do finalnego odbiorcy w Danii, o czym świadczy także dokument CMR. Prokurent pozwanej spółki, J. T. (1), pełniący funkcję prezesa zarządu pozwanej w spornym okresie, nie zaprzeczył jednoznacznie i kategorycznie, jakoby sytuacja taka nie miała miejsca, a co więcej – po okazaniu mu dokumentu CMR zeznał, że „być może jest to list przewozowy obrazujący ostatnią dostawę parkietu przez pozwanego do M.”. Do akt sprawy załączono także fakturę wystawioną z tytułu sprzedaży parkietu przez pozwanego spółce (...).

Wobec powyższego Sąd uznał, że potrącenie przez powoda wierzytelności wynikającej z niezapłaconej przez pozwanego faktury VAT nr (...) było skuteczne. Zgodnie natomiast z rozważaniami o świadczeniach wzajemnych, za datę wymagalności świadczenia wzajemnego pozwanego w postaci zapłaty przyjął dzień wydania towaru, tj. 7 października 2015 r.

Za niezasadne uznano zarzuty pozwanego, że przyjęcie powyższego stanu faktycznego za prawdziwy prowadziłyby do sytuacji, w której sprzedał on towar taniej niż kupił. Jak wynika z faktury VAT nr (...) powód naliczył pozwanemu VAT z tytułu sprzedaży, natomiast faktura VAT wystawiona przez pozwanego duńskiej spółce nie zawiera rozróżnienia tego podatku, zatem pozwany nie był stratny na tych transakcjach z uwagi na odzyskanie VAT.

Mając na uwadze zasadę wynikającą z art. 499 k.c., zgodnie z którą oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe, Sąd dokonał rozliczenia wzajemnych wierzytelności, przyjmując, że co do kwoty 16.737,84 zł do umorzenia wierzytelności doszło 2 października 2015 r. i do tego dnia pozwany może naliczać odsetki, natomiast co do kwoty 105.448,39 zł datą wykonania obu zobowiązań jest 7 października 2015 r. Suma wskazanych w nakazie zapłaty wierzytelności wraz z odsetkami liczonymi na dzień dokonanych potrąceń wynosiła 123.835,65 zł. Kwota ta jest o 1.649,42 zł wyższa od sumy skutecznie potrąconych z nimi wierzytelności powoda (122.186,23 zł). Na skutek potrącenia do tej kwoty uległa umorzeniu wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty z 26 marca 2014 r. Sąd przyznał, że na skutek omyłki rachunkowej pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności do niższej kwoty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając powoda w 17%, a pozwanego w 83%. Suma kosztów poniesionych przez powoda wynosiła 13.813 zł, a poniesione przez pozwanego koszty procesu wyniosły 5.917 zł.

Wyrok co do pkt 1 i 3 zaskarżył pozwany, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania sądowego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego według norm

przepisanych i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę materiału dowodowego w sposób zupełnie dowolny poprzez:

– błędne uznanie istnienia roszczenia powoda wynikającego z faktury VAT nr (...) pomimo że:

a. pozwana nie powołuje się w pozwie na tę fakturę, a zatem nigdy nie potwierdziła zasadności jej wystawienia;

b. brak jest jakiegokolwiek zamówienia czy zlecenia ze strony pozwanej ani jej udziału na jakimkolwiek etapie realizacji zamówienia,

c. wbrew temu co stwierdził Sąd pozwana byłaby stratna na transakcjach, gdyż miałyby zapłacić powodowi 105.448,39 zł, a odsprzedała parkiet za 101.813,62 zł;

d. twierdzenia powoda, jakoby faktura VAT (...) była wystawiona zasadnie są sprzeczne z pozostałymi dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy;

e. powód w postępowaniu toczącym się przed tut. Sądem pod sygn. akt IX GC 1347/15/9 po raz drugi przedstawia wierzycelność z faktury (...) do rozliczenia z kwotą 908.000 zł, której to kwoty pozwana dochodzi od powoda w postępowaniu o sygn. akt IX GC 1347/15/9;

f. w dokumentach WZ rubryka „odebrał” pozostała niewypełniona, a T. W. (1) zeznał, że towar został załadowany do samochodu ciężarowego i przekazany bezpośrednio do finalnego odbiorcy oraz że pozwana nie była obecna przy załadunku towaru odzwierciedlonego na CMR;

g. CMR dotyczy sprzedaży towaru przez (...) A. J. (1) na własny rachunek co potwierdza pieczęć powoda i jego podpis; w przeciwnym wypadku powód nie uzyskałby kopii dokumentu bezpośrednio w siedzibie spółki (...), ponadto brak jest w sprawie dowodu, aby powód był upoważniony do wydania towaru w imieniu pozwanej,

h. świadek J. T. (1) zdecydowanie zaprzeczył, aby pozwana kupowała od powoda parkiet za kwotę wskazaną w fakturze VAT (...);

i. świadek T. W. (1) zeznał, iż nie wie czego CMR dotyczy, bo jest nieczytelny, ponadto nie potwierdził, aby dokumenty WZ dotyczyły towaru wskazanego na CMR zaś pozwana zaprzeczyła, aby dokument CMR dotyczył towaru ujętego na fakturze VAT (...);

j. błędne ustalenie, że pozwany kupił od powoda parkiet, co było następstwem błędnego odmówienia wiarygodności zeznań świadka J. T. (1) i M. S. (1);

– błędne uznanie przez Sąd istnienia roszczenia powoda wynikającego z faktury VAT nr (...) gdyż Sąd:

a. zignorował zarzut pozwanego, że powód nie wydał mu fryzu, zatem roszczenie powoda nie jest do tej pory wymagalne i w związku z tym nie podlega potrąceniu;

b. błędnie ustalił, że pozwany nie podniósł argumentu, że uregulował należność wynikającą z faktury NR (...), podczas gdy okoliczność ta wynika z pozwu z 7 lipca 2016 r., który Sąd uznał za dowód w sprawie;

c. błędnie ustalił, że powód spełnił świadczenie z faktury VAT nr (...) gdyż bezsporne jest w niniejszej sprawie, że powód do dnia dzisiejszego nie wydał towaru z faktury VAT (...), co doprowadziło do błędnego ustalenia, że roszczenie powoda o zapłatę z faktury VAT (...) stało się wymagalne od 2 października 2015 r. i nadaje się do potrącenia;

– błędną ocenę zeznań J. T. (1) z uwagi na brak stanowczości przy jednoczesnym daniu wiary w całości zeznaniom T. W. (1), którego zeznania równie często zawierały sformułowania, że czegoś nie wie lub nie jest pewien,

– błędną ocenę zeznań T. W. (1) na tej podstawie, że jego zeznania są zgodne z dokumentami WZ i CMR oraz z zeznaniami powoda, podczas gdy z dokumentów nie wynika, aby na jakimkolwiek etapie sprzedaży parkietu dębowego brał udział pozwany, ponadto Sąd pominął okoliczności, że świadek jest od 2002 r. pracownikiem powoda, zatem składane przez niego zeznania należało ocenić przez pryzmat zainteresowania świadka w uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia dla powoda,

– błędną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na tym, że Sąd słusznie nie uznał faktur wystawianych przez pozwanego z tytułu czynszu za dzierżawę powierzchni magazynowych za październik i listopad m.in. z tego powodu, że powód nie zaoferował świadczenia w postaci umożliwienia pozwanemu korzystania z powierzchni magazynowych, a jednocześnie Sąd twierdzi, że pozwany dokonał wywozu towaru z magazynu w dniu 7 października 2015 r., a więc w czasie kiedy nie miał do niego dostępu;

2. błędne ustalenie, że w postępowaniu sądowym toczącym się przed tutejszym Sądem w sprawie IX GC 769/16/7 pozwana załączyła do pozwu fakturę VAT nr (...) z 2 października 2015 r. na kwotę 105.448,39 zł;

3. naruszenie art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegające na błędnej ocenie dowodu w postaci pozwu wraz z załącznikami w sprawie o sygn. akt IX GC 769/16 oraz pozwu i pisma procesowego przedłożonych z załącznikami w sprawie toczącej się w tut. Sądzie pod sygn. akt IX GC 1347/15,

4. naruszenie art. 328 k.p.c. gdyż Sąd nie wyjaśnił z jakiego powodu uznał zeznania świadka J. T. (1) za niekonsekwentne;

5. naruszenie przepisów art. 498 § 1 i 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie;

6. naruszenie przepisu 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie;

7. naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powód udowodnił, aby pozwany zamówił u powoda towar uwidoczniiony na fakturze VAT (...).

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. uznał za spóźnione dowody składane przez obie strony w postępowaniu apelacyjnym. Kwestie sporne były jasno zarysowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i strony miały zarówno obowiązek, jak i możliwość przedstawienia wszelkiej argumentacji i wspierających ją dowodów. Dodatkowo można wskazać, że dołączona do odpowiedzi na apelację faktura z 12 lutego 2015 r. nie dowodzi, że powód już wcześniej sprzedawał pozwanemu parkiet wytworzony z własnych materiałów. Faktura obejmuje fryzy dębowe liczone w m<sup>3</sup>, a nie na parkiet dębowy liczony w m<sup>2</sup> jak w fakturze objętej sporem. Sąd Apelacyjny, nie posiadając wiadomości specjalnych nie jest w stanie stwierdzić, że są to takie same wyroby.

Zarzuty apelacji zostały nadmiernie rozbudowane, przy czym te same okoliczności skarżący podnosi zarówno na uzasadnienie zarzutu błędnej oceny dowodów, jak i poczynienia błędnych ustaleń faktycznych. Istota apelacji jest jednak jasna, a sporne zagadnienia zostaną omówione bez rozbicia na poszczególne zarzuty.

Na obecnym etapie postępowania spór sprowadza się do istnienia wierzytelności powoda z tytułu sprzedaży parkietu (105.448,39 zł brutto) i wymagalności wierzytelności co do przeróbki tarcicy (16.737,84 zł brutto).

### **Co do sprzedaży parkietu.**

Nieistotne są eksponowane w apelacji zarzuty co do ustalenia przez Sąd Okręgowy, że w sprawie IX GC 769/16/7 pozwany (będący w tamtej sprawie powodem) dołączył do pozwu fakturę VAT (...). Sąd Okręgowy rzeczywiście takie ustalenie poczynił, choć treść pozwu z 7 lipca 2016 r. nie dawała ku temu podstaw. Nie mniej z rozważań Sądu wynika, że nie nadał temu ustaleniu prawnych konsekwencji. Uznanie, że powód sprzedał pozwanemu parkiet nastąpiło na podstawie innych dowodów, bez odwoływania się do pozwu ze sprawy IX GC 769/16/7.

Słusznie natomiast skarżący zarzuca błędną ocenę materiału dowodowego dotyczącego sprzedaży parkietu. Strona pozwana zdecydowanie zaprzeczała, aby kupiła od powoda parkiet wytworzony z materiału innego, niż dostarczony przez nią. Zgodni co do tego byli powołani przez nią świadkowie – M. S. i J. T.. Sąd uznał te zeznania za niewiarygodne jako sprzeczne z przedstawionymi przez powoda dokumentami i z zeznaniami powoda, a co do J. T. także ze względu na brak stanowczości i niekonsekwencję. Podkreślić trzeba, że świadek rzeczywiście miał trudności ze stanowczym rozpoznaniem okazywanych mu dokumentów, co jednak może usprawiedliwiać fakt, że żaden z tych dokumentów nie był przez świadka wytworzony. Ogólne stwierdzenie, że złożony przez powoda CMR mógł dotyczyć ostatniej dostawy towaru do Danii nie może być natomiast potraktowane jako przyznanie kupna parkietu.

Nie budzi wątpliwości, i miał to na uwadze także Sąd Okręgowy, że wykazanie istnienia po stronie pozwanej spółki zobowiązania do zapłaty kwoty 105.448,39 zł ujętego w fakturze VAT (...) obciążało powoda. Nawet jeżeli w ogóle zdyskwalifikować zeznania M. S. i J. T., to pozostały materiał dowodowy – przedstawione przez powoda dokumenty, zeznania powoda oraz świadka T. W. (1), wbrew uznaniu Sądu Okręgowego, nie był spójny i wystarczający dla wykazania zawarcia umowy sprzedaży parkietu.

Przystępując do oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy niedostatecznie uwzględnił znany mu kontekst relacji stron. Już w świetle zeznań powoda jest niewątpliwe, że od wiosny 2015 r. stosunki między nim a drugim współnikiem – J. T., który prowadził wówczas sprawy spółki jako jej prezes – uległy istotnemu pogorszeniu. Konflikt doprowadził do tego, że powód od marca nie miał dostępu do dokumentacji spółki, w czerwcu wypowiedział łączącą stronę umowę dzierżawy, a w lipcu strony zdecydowały się na sformalizowanie dotychczasowej współpracy przez zawarcie umowy na piśmie i wpisanie w niej zastrzeżenia, że powód każdorazowo zobowiązuje się wykonać usługę wyłącznie na podstawie pisemnego zlecenia pozwanego. W tym kontekście mało wiarygodne są zeznania powoda, że strony zasadę tę ignorowały i nadal praktykowały zlecenia ustne. Powód zresztą, zeznając o takiej praktyce, nie rozróżniał okresu sprzed zawarcia umowy z 10 lipca 2015 r. i późniejszego. O ile za wiarygodne można uznać twierdzenia, że taki zwyczaj istniał przed 10 lipca 2015 r., to trudno przyjąć, że był kontynuowany także w sytuacji narastającego konfliktu i po zawarciu jasnej w tej kwestii umowy. Znamienne jest, że wskazując na praktykę ustnych zleceń powód domagał się w piśmie procesowym z 26 marca 2016 r. (k. 159) zobowiązania pozwanego do przedłożenia pisemnych zleceń odnoszących się do faktur wydanych wyłącznie między grudniem 2014 r. a kwietniem 2015 r., zatem za okres przed zawarciem umowy pisemnej i w okolicznościach sprawy nieistotny.

Sąd Apelacyjny ma na uwadze, że umowa o współpracy dotyczyła świadczenia usług, a nie sprzedaży parkietu wytworzonego z materiału niedostarczonego przez pozwanego, nie można jednak od tej umowy abstrahować. Zawarcie umowy z 10 lipca 2015 r. potwierdza, że ze względu na zaostrzający się konflikt strony zmieniły formę współpracy na bardziej formalną i zaczęły dbać o dokumentowanie obrotu między spółką a powodem. Nie można zapominać, że po zawarciu tej umowy strony współpracowały jeszcze tylko niecałe trzy miesiące – do października 2015 r., a później rozstały się w niezgodzie, czego efektem jest kilka procesów.

Na ustalenie, że doszło do zawarcia ustnej umowy sprzedaży parkietu nie pozwalają też bardzo ogólnikowe w tej mierze zeznania powoda. Powód wskazał jedynie na przyczyny sprzedaży parkietu – rzekomy brak surowca dla wywiązania się przez pozwanego z umowy zawartej z duńskim kontrahentem – ale nie podał żadnych szczegółów co do okoliczności zawarcia umowy: kiedy, gdzie, w jakich okolicznościach rozmawiał na ten temat z J. T., w jaki sposób negocjowano i ustalono cenę, czy powód miał już gotowy parkiet, czy też dopiero przystąpił do jego produkcji, skąd miał surowiec. Nie wyjaśnił też dlaczego przy nietypowym dla współpracy stron zamówieniu i utracie zaufania do J. T. (ze względu na niewywiązanie się z obowiązków współnika, o czym szeroko zeznawał), odstąpiono od wymogu formy pisemnej.

Trzeba pamiętać, że powód zeznał po złożeniu zeznań przez J. T.. Wiedział więc, że ten zaprzeczył, aby umowa została zawarta. Mimo to poprzestał na ogólnikach.

Wbrew wywodom Sądu Okręgowego, zeznań powoda nie można też uznać za spójne z przedstawionymi w sprawie dokumentami. Należy podkreślić, że tylko jeden z nich został wytworzony przez pozwaną spółkę. Była to faktura z 24 września 2015 r., obciążająca duńskiego kontrahenta obowiązkiem zapłaty za 936 m<sup>2</sup> oraz 1.512 m<sup>2</sup>. Dokumenty WZ – jak wynika z zeznań T. W. (1) – powód wypełnił osobiście, a T. W. podpisał. Nie ma na nich podpisu odbiorcy, którym miał być pozwany.

Nie jest jasne, kto wypełnił dokument CMR. Pozwany zaprzeczył, aby uczynił to ktokolwiek z pracowników spółki, a powód ani tak nie twierdził, ani tej okoliczności nie wykazywał. Wprawdzie na CMR jako nadawcę wpisano pozwaną, ale jest niesporne, że towar został załadowany przez pracownika powoda – T. W. (1) i przy czynności tej nie było nikogo ze strony pozwanej. Nie ma więc podstaw aby przypisać wypisanie dokumentu CMR pozwanej.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, że dokumenty WZ i CMR, choć inaczej opisują ilość towaru, są ze sobą spójne. Wbrew zarzutom pozwanego nie ma podstaw, aby kwestionować zeznania powoda, że słowo „pack” widniejące na CMR oznacza karton i że w każdym kartonie jest 2,4 m<sup>2</sup> parkietu. Wyliczenia zarówno na podstawie WZ, jak i na podstawie CMR prowadzą do wyniku 2.808 m<sup>2</sup>. Uszło jednak uwadze Sądu pierwszej instancji, że faktura wystawiona przez pozwanego duńskiej spółce w dniu 24 września 2015 r. dotyczyła 936 m<sup>2</sup> i 1.512 m<sup>2</sup>, czyli 2.448 m<sup>2</sup>. Powód nie próbował nawet wyjaśnić dlaczego – jeśli (jak twierdził) dostawa z 7 października 2015 r. miała nastąpić w wykonaniu zlecenia, które odzwierciedlała faktura wystawiona 24 września 2015 r., a pozwanemu miało brakować surowca do jej zrealizowania – wysłał do Danii 360 m<sup>2</sup> parkietu więcej niż spółka (...) zamówiła. Pozwany wskazywał w toku postępowania na niespójność między wyżej omówionymi dokumentami, lecz wątek ten nie był przez powoda wyjaśniany. Małą moc mają zeznania powoda, że podczas wizyty w spółce (...) zauważył, że list CMR z 7 października 2015 r. był podpisany właśnie pod fakturę z 24 września 2015 r. Po pierwsze, nie jest znana organizacja pracy i sposób przechowywania dokumentów w spółce (...), po drugie, dokumenty te nie są ze sobą spójne, bo dotyczą różnej ilości towaru. Sąd Apelacyjny zauważa braki w postępowaniu dowodowym – choć na fakturze z 24 września 2015 r. zaznaczono, że towar został wydany, to nie przedstawiono CMR, który odzwierciedlałby tę operację. Nie ma też dowodu zapłaty przez spółkę (...) odpowiadającego bądź ilości towaru z tej faktury, bądź też z CMR. (...) dowodowa w tym zakresie leżała jednak po stronie powodowej, bo to powód próbował wykazywać związek między wystawieniem faktury a wysłaniem towaru w dniu 7 października 2015 r. i wywodził z tego korzystne dla siebie skutki prawne.

Nie ma też racji powód, a za nim Sąd Okręgowy, kwestionując uwagi pozwanego co do nieopłacalności transakcji sprzedaży. Oczywiście można założyć, że w sytuacji przymusowej, gdy pozwany chciał wywiązać się z umowy wobec kontrahenta i nie dysponował własnym surowcem, zdecydował się na kupno parkietu po wyższej cenie i w konsekwencji stratę na tej jednej transakcji. Takie twierdzenia jednak w toku sporu nie padły. Powód wywodził natomiast, że ustalona cena – ze względu na podatek VAT, który pozwany mógł odliczyć, była dla niego opłacalna. Porównywano przy tym cenę z faktury wystawionej dla duńskiej spółki – 101.813,62 zł z ceną z faktury wystawionej przez powoda pozwanemu – 85.730,40 zł netto (105.448,39 zł brutto) i różnicę wskazywano jako zysk pozwanego. Porównanie to, jak słusznie wskazuje pozwany, jest oczywiście chybione. Kwota 101.813,62 zł obejmowała bowiem 2.448 m<sup>2</sup>, czyli ilość o 936 m<sup>2</sup> większą niż towar sprzedany przez powoda (1.512 m<sup>2</sup>). Pozwany sprzedał zatem spółce (...) parkiet w cenie 41,59 zł za m<sup>2</sup> (101.813,62 zł : 2.448 m<sup>2</sup>) i w celu wywiązania się z tej transakcji miał dokupić od powoda parkiet za 56,70 zł za m<sup>2</sup> (85.730,40 zł : 1.512 m<sup>2</sup>). Jak wyżej wskazano, nie da się wykluczyć, że transakcja ta miała ekonomiczny sens, ale próby jego wyjaśnienia nie podjęto, ograniczając się do przedstawienia nieprawdziwej koncepcji zysku w postaci zwrotu VAT.

Istotna jest także i ta okoliczność, że powód poczynił na fakturze za parkiet dopiski tożsame co w przypadku faktury za przerób tarcicy: „Towar do momentu zapłaty jest własnością sprzedającego PPUH »AST«. Faktura jest jednocześnie wezwaniem do zapłaty”. Tymczasem odmawiając wydania fryzów o wartości 16.737,84 zł powoływał się na brak



zapłaty. Twierdził, że towar wydawał dopiero po uiszczeniu należności. Nie wyjaśnił natomiast, dlaczego zdecydował się na wydanie bez uiszczenia ceny parkietu za ponad 100.000 zł.

Powyższe okoliczności: nierentowność dla pozwanego ewentualnej transakcji, w powiązaniu z konfliktem stron, niedochowaniem powszechnie stosowanej (w szczególności przy braku zaufania do kontrahenta) formy pisemnej, brakiem w zeznaniach powoda jakichkolwiek szczegółów co do negocjacji w sprawie terminu dostawy towaru i wysokości ceny, w końcu wydaniem towaru bez wcześniejszej zapłaty, niespójność dokumentów WZ i CMR z fakturą pozwanego z 24 września 2015 r., doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że powód nie przedstawił spójnego materiału dowodowego, który wystarczająco dowodziłby zawarcia umowy sprzedaży.

Dostatecznego wsparcia dla tezy powoda nie dają zeznania świadka T. W. (1), który brał udział tylko w załadunku towaru i nie był świadkiem rozmów co do sprzedaży parkietu. Fakt wydania takiej ilości parkietu z magazynu powoda i wysłania go do kontrahenta pozwanej spółki nie dowodzi zawarcia umowy sprzedaży. Jest bowiem niesporne, że jednocześnie wydano i wysłano także 1.296 m<sup>2</sup>, co do którego powód twierdzi, że był własnością pozwanego.

Podsumowując Sąd Apelacyjny zmienia ustalenia Sądu Okręgowego o tyle, że przyjmuje, iż powód nie zawarł z pozwanym umowy sprzedaży parkietu w ilości 1.512 m<sup>2</sup>. Faktura VAT nr (...) wystawiona 2 października 2015 r. na kwotę 105.448,39 zł brutto nie odzwierciedla rzeczywistej transakcji.

Co do należności za przerób tarcicy.

Sąd Apelacyjny aprobuje – choć z inną argumentacją – stanowisko pozwanego, że w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelność powoda wynikająca z faktury VAT nr (...) na kwotę 13.608 zł netto, tj. 16.737,84 zł brutto za przerób tarcicy dębowej w ilości 64,80 m<sup>3</sup> nie była wymagalna.

Rację ma Sąd Okręgowy wskazując, że strony łączyła umowa wzajemna i co do zasady świadczenia z umów wzajemnych winny być spełnione jednocześnie. Błędnie jednak Sąd ten uznał, że materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że strony umówiły się inaczej. Z twierdzeń powoda zawartych w piśmie z 26 marca 2016 r. (k. 159) wynika, że w myśl ustaleń stron powód najpierw wykonywał usługę, następnie wystawiał i doręczał fakturę, a zapłata następowała w zwyczajowo przyjmowanym przez strony terminie 14 dni. Okoliczność ta nie została przez stronę pozwaną zaprzeczona, zatem należy ją uznać za przyznaną w świetle art. 230 k.p.c. Nie ma w sprawie okoliczności wykluczających taki wniosek.

Wymagalność wierzytelności o zapłatę za świadczoną usługę należy więc ustalić poprzez doliczenie 14 dni do dnia doręczenia pozwanemu faktury nr (...). Ponieważ zgodnie z art. 498 § 1 k.c. potrącenie jest możliwe gdy obie wierzytelności są wymagalne, istotne jest czy tak wyznaczony termin zapłaty przypadał najpóźniej na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Powód nie przedstawił dowodu doręczenia faktury, a pozwany w odpowiedzi na pozew zaprzeczał, aby ją otrzymał. Mimo to powód nie przedstawił nawet twierdzeń co do tego komu i kiedy faktura została doręczona. Powoływał się na akta sprawy IX GNc 176/14. Nie jest sporne, że w tej sprawie, w pozwie z 7 lipca 2016 r. pozwany dochodzi roszczeń w związku z niewydaniem towaru objętego tą fakturą, ale pozew sporządzono już po złożeniu oświadczenia o potrąceniu i po doręczeniu pozwu w niniejszej sprawie, do których to pism faktura była doręczona. Na okoliczność odebrania faktury przez pozwanego powód powołał też dowód z przesłuchania stron i świadka T. W. (1) (k. 160), jednak żaden z tych dowodów okoliczności tej nie potwierdza. Materiał dowodowy sprawy nie pozwala zatem na ustalenie, że pozwany otrzymał fakturę przed doręczeniem oświadczenia o potrąceniu.

Sąd Apelacyjny ustala zatem (ponad ustalenia Sądu Okręgowego), że zgodnie z praktyką stron pozwany miał realizować płatności za świadczenia wzajemne w terminie 14 dni od otrzymania faktury oraz że wezwanie do zapłaty kwoty 16.737,84 zł dotarło do pozwanego równocześnie z oświadczeniem o potrąceniu tej kwoty z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powoda.

Takie ustalenie powoduje, że w chwili potrącenia (tj. dotarcia do pozwanego oświadczenia o potrąceniu – art. 61 k.c.), przedstawiona do potrącenia wierzytelność powoda nie była jeszcze wymagalna. W związku z tym oświadczenie o potrąceniu nie spełniało wymogów z przepisu art. 498 § 1 k.c. i nie wywołało skutku w postaci umorzenia wierzytelności przysługującej pozwanemu (art. 498 § 2 k.c.).

W konsekwencji przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. został przez Sąd Okręgowy błędnie zastosowany, ponieważ po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło.

Ponieważ powyższe rozważania są wystarczające do uwzględnienia apelacji Sąd Apelacyjny zaniechał szczegółowego odnoszenia się do pozostałych zarzutów.

W pozostałej mierze Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia Sądu Okręgowego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok zmieniono i powództwo w zaskarżonej części oddalono. W efekcie powód przegrał postępowanie w całości i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążono go kosztami postępowania w obu instancjach. Przed Sądem Okręgowym koszty pozwanego wyniosły (jak ustalił Sąd Okręgowy, a pozwany temu nie przeczył) 5.917 zł.

Na poniesione przez pozwanego koszty postępowania apelacyjnego złożyły się opłata od apelacji w kwocie 5.638 zł i wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie § 15 ust. 1, § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w kwocie 4.050 zł (łącznie 9.688 zł).

Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

--	--	--